

155/147
Zachodź słońko, zachodź,
za modry obłoczek,
bo mie od grabienia
rozbolał już boczek.

Rozbolał już boczek,
rozbolały rączki,
bom już ograbika
cały stoczek łączki.

Zachodź słońko, zachodź,
skoro masz zachodzić,
bo mnie bolą nóżki,
po tej łączce chodzić.

Żebyś ty słoneczko
na dorobku było,
tobys ty słoneczko
wcześniej zachodziło.